

## Pogezana

Kochane dzieci, kraina w której leży Elbląg to pruska Pogezania. Nazwę swą, kraj zarośli otrzymała ponieważ tak właśnie wyglądała roślinność tej ziemi. Bagna, sitowie, ciernista jeżyna i olszyna.

Więc nazwa od sitowia. A może po ślicznej kapłance, wróżbitce, córce pewnego możnego człowieka, kogoś z najbliższej świty przywódcy plemienia Prusów zamieszkującego dzisiejsze elbląskie okolice, którą oddał bogom na służbę. Nic o nim nie wiemy, córka natomiast miała na imię Pogezana.

„Co robisz Pogezano?  
Płąsam w Świętym Gaju,  
wianek mam na głowie,  
choć bliżej, nie bój się  
co cię czeka, powiem.

Pogezano, Pogezano,  
czoło ci się chmurzy!  
-Jakiś cień na drodze,  
orszak widzę duży,  
może obce wojsko,  
może osadnicy.  
Teraz widzę lepiej,  
to chyba pątnicy.  
Pojedziesz za nimi  
daleko, w obce kraje  
kiedy wrócisz ?  
nie wiem, wróżba  
nie podaje.  
Dziękuję za wróżbę  
i nisko się kłaniam.  
Żegnaj, Święty Gaju  
żegnaj Pogezana!”



Pojechał młody Prus w obce kraje, bo ciekawy był Świata bardzo, a młoda wróżbitka jeszcze go do tego wyjazdu zachęciła. Może trafił do chrześcijan. Kto wie. Historia nie podaje, a przecież wkrótce Świętopełk bardzo życzliwie orszak Wojciechowy przyjmował. Nawet łodzi użyczył dla przewiezienia misjonarzy chrześcijańskich przez Zalew Wiślany do osady Truso.

**Helena Lenckowska, 61 lat**  
**Licencja CC BY-SA Creative Commons 3.0.**